

Kabanos, Masz babo placek

On cię nie kocha
Pragnie pieszczocha
Głowę dam, że jest z niego cham
W cabanie chowa
Myśli i słowa
Wielki pan, wart zadufanych dam
Kartofel weźmie sobie placek
Bezczelny cham
On zrani, zniszczy babi placek
On cię zostawi
Tylko się bawi
Nie wie jak, wypełnić swój brak
Gdy obiecuje
To jadem truje
Wielki pan, wart zadufanych dam
Kartofel weźmie sobie placek
Bezczelny cham
On zrani, zniszczy babi placek
Czy powstrzymasz kartofla?
Czy uchronisz swój placek?
On cię nie kocha
Pragnie pieszczocha
Głowę dam, że jest z niego cham
W cabanie chowa
Myśli i słowa
Wielki pan, wart zadufanych dam
Kartofel weźmie sobie placek
Bezczelny cham
On zrani, zniszczy babi placek
Bezczelny cham